



Sygn. akt V CSK 164/08

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 listopada 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Józef Frąckowiak*

*SSN Zbigniew Kwaśniewski*

w sprawie z powództwa Banku (...) S.A. Oddziału Centrum Restrukturyzacji Windykacji  
w W.

przeciwko T. D. i R. D.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 21 listopada 2008 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 25  
października 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do  
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy oddalił powództwo Banku (...) S.A. - Oddział Centrum Restrukturyzacji Windykacji, wytoczone przeciwko pozwanym – T. D. i R. D. o zapłatę 128.963,08 zł. Kwota ta obejmowała należność z tytułu dopłat do odsetek do kredytu,

przy czym dopłat tych dokonywała niewystępująca w sporze Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (AR i MR). Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych.

W dniu 10 lipca 1997 r. strony zawarły umowę kredytu inwestycyjnego przeznaczonego na zakup gruntów rolnych. Był to kredyt preferencyjny z dopłatą do odsetek kapitałowych, dokonywaną przez AR i MR. W umowie tej przewidziano zmienną stopę procentową. Dopłaty do odsetek, płaconych Bankowi, przysługiwały kredytobiorcy tylko w razie wykorzystania kredytu zgodnie z jego przeznaczeniem i w razie terminowej spłaty kredytu. W umowie kredytowej przewidziano też uprawnienie Banku do natychmiastowego wypowiedzenia umowy; wykonanie tego uprawnienia powodowało natychmiastową wymagalność spłaty wszystkich należności wynikających z umowy kredytowej. Zasady dokonywania dopłat z funduszy ARiMR regulowała umowa z dnia 30 kwietnia 1997 r., zawarta między tą Agencją i powodowym Bankiem. W razie powstania obowiązku o zwrotu przez kredytobiorcę dopłat wraz z ustalonymi odsetkami Bank był zobowiązany do ich dochodzenia. Uzyskana przez Bank kwota, obejmująca zwrot dopłat, zwracana była Agencji. Bank wypowiedział umowę kredytu w dniu 22 marca 2000 r. w związku z zaprzestaniem przez pozwanych spłaty kredytu. W marcu 2004 r. pozwani zwrócili się do Banku o udzielenie informacji o ich zadłużeniu wobec Banku i poinformowali kredytodawcę o woli zawarcia ugody. W odpowiedzi pisemnej Bank wskazał m.in. stan zadłużenia pozwanych z tytułu dopłat AR i MR w wysokości 128 293,43 zł z odsetkami za opóźnienie w wysokości 110.448,48 zł. Wymiana licznej korespondencji między Bankiem i kredytobiorcami nie doprowadziła ostatecznie do zawarcia ugody. We wrześniu 2005 r. Bank wystawił wyciąg z ksiąg bankowych stwierdzający m.in. stan zadłużenia kredytobiorców z tytułu niezwróconych dopłat i odsetek za opóźnienie ze zwrotem tych dopłat.

Sąd Pierwszej instancji uznał, że roszczenie powoda o zwrot dopłat uległo przedawnieniu. Roszczenie to stało się wymagalne po wypowiedzeniu umowy kredytowej przez Bank w dniu 22 marca 2000 r. Jest ono związane z prowadzeniem działalności gospodarczej Banku i przedawnia się w terminie przewidzianym w art. 118 k.c. Gospodarczego charakteru roszczenia Banku nie zmienia to, że dopłaty do odsetek kapitałowych były dokonywane przez AR i MR, ponieważ chodziło tu o dopłaty przysługujące Bankowi na podstawie umowy preferencyjnego kredytu inwestycyjnego. Roszczenie o zwrot dopłaty w wysokości 128.963,08 zł uległo przedawnieniu w dniu 22 marca 2003 r., a wraz z przedawnieniem roszczenia głównego uległo przedawnieniu

także roszczenie o odsetki. Nie nastąpiło uznanie długu przez kredytobiorców, a gdyby przyjąć, że uznanie takie miało jednak miejsce w czerwcu 2005 r., to oświadczenie kredytobiorców złożone zostało po upływie okresu przedawnienia i nie mogło spowodować przerwania jego biegu. Przedstawione przez powoda pismo pozwanych z dnia 15 maja 2000 r. odnosi się jedynie do spłaty kredytu. Inne pisma pozwanych (z czerwca 2005 r.) też nie wskazują na uznanie roszczenia Banku obejmującego zwrot dopłat.

Apelacja powoda została oddalona. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji. Wierzytelność obejmująca zwrot dopłat stanowiła wierzytelność własną Banku, a nie należność Agencji. Była ona dochodzona przez powoda w jego imieniu i na jego rachunek, podstawę jej dochodzenia stanowiła umowa kredytu inwestycyjnego. Pozwanych nie łączyła żadna umowa z AR i MR. Roszczenie Banku o zwrot dopłaty było wynikiem prowadzenia działalności gospodarczej i uległo przedawnieniu (art. 118 k.c.). Pozwani nie mogli uznać długu w czerwcu 2005 r., skoro z ustaleń wynika, że oświadczenie to złożone zostało po upływie okresu przedawnienia (art. 123 § 1 k.c.). W toku negocjacji z Bankiem nie doszło do uznania roszczeń dochodzonych w pozwie. Z treści składanych oświadczeń woli pozwanych wynika, że zamiarem tych pozwanych było doprowadzenie do restrukturyzacji długu wynikającego z umowy kredytowej w taki sposób, aby – zwracając kwotę udzielonego kredytu wraz z częścią odsetek – uzyskać umorzenie i zwolnienie z obowiązku zwrotu właśnie dopłat dokonywanych przez AR i MR. Sąd Apelacyjny podzielił także stanowisko Sądu pierwszej instancji, że Bank dochodził wobec pozwanych kredytobiorców własnej wierzytelności wynikającej z umowy kredytowej. Nie był on nabywcą wierzytelności przyszłych jako cesjonariusz, co najwyżej można było w stosunkach Banku z Agencją dopatrzeć się „umowy zbycia z elementami pożyczki dla Banku w postaci udzielonych Bankowi dopłat do oprocentowania kredytów, przy zaistnieniu warunków wymienionych w umowie”.

W skardze kasacyjnej powoda podniesiono zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 382 k.p.c. i art. 385 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. Eksponowano także zarzuty naruszenia art. 118 k.c., art. 118 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. i art. 123 § 1 pkt 2 k.p.c. Skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu pierwszej instancji oraz przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie – uchylecia zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty przez uwzględnienie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. z motywacją podaną w skardze kasacyjnej nie może być w ogóle brany pod uwagę w postępowaniu kasacyjnym (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). Za chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., ponieważ uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie formalne wymogi motywacji uzasadnienia orzeczenia sądowego. Przepis art. 385 k.p.c. statuuje jedynie sposób rozstrzygnięcia sądu odwoławczego i nie można na jego podstawie formułować skutecznego zarzutu kasacyjnego. Należy też zwrócić uwagę na to, że w związku z prawną motywacją wszystkich wspomnianych zarzutów kasacyjnych skarżący posługuje się argumentacją, która mogłaby być podnoszona w ramach zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c. (np. wskazywanie na treść umowy kredytowej, treści stosunku obligacyjnego łączącego Bank z Agencją, skutków prawnych oświadczenia pozwanych kredytobiorców, zawierającego uznanie roszczenia).

W skardze kasacyjnej skarżący broni stanowiska, zgodnie z którym powód (Bank) na podstawie cesji powierniczej nabył od AR i MR wierzytelność obejmującą zwrot dopłat do odsetek i w obecnym sporze dochodzi tej wierzytelności na rzecz niewystępującej w sporze Agencji. Objęte pozwem roszczenie o zwrot dopłat nie jest zatem roszczeniem Banku i nie może przedawnić się w terminie określonym w art. 118 k.c. Według skarżącego, z chwilą dokonania dopłat przez Agencję na ten podmiot „przeszło roszczenie o ich zwrot na warunkach określonych w umowie o kredyt, w której został zawarty obowiązek dla Banku do dochodzenia dopłat wraz z odsetkami”. Roszczenie to stało wymagalne w wyniku wypowiedzenia umowy.

Stanowisko skarżącego nie jest uzasadnione. Dokonane przez Sądy meriti ustalenia faktyczne nie dają podstaw do twierdzenia, że w obecnym procesie Bank dochodzi od kredytobiorców roszczenia przysługującego Agencji, a nie dochodzącemu Bankowi. Dla określenia statusu prawnego roszczenia o zwrot dopłat podstawowe znaczenie przypisywać należy postanowieniom umowy o kredyt inwestycyjny łączącej Bank i kredytobiorców. Sąd Apelacyjny trafnie bowiem zwrócił uwagę na to, że roszczenie o zwrot dopłat do odsetek kapitałowych jest roszczeniem wynikającym z umowy kredytowej i tym samym przysługuje ono Bankowi. Powstanie tego roszczenia pozostaje funkcjonalnie związane z podstawowymi obowiązkami kredytobiorców sformułowanych w umowie kredytu inwestycyjnego (np. niespłacenie kredytu w terminie, jednej raty lub odsetek powoduje utratę przez kredytobiorców uprawnienia do korzystania z dopłat, § 7 ust. 1 umowy kredytowej; dopłaty do odsetek przysługują

kredytobiorcy tylko w przypadku wykorzystania kredytu zgodnie z jego przeznaczeniem, § 3 ust. 6 umowy). Roszczenie o zwrot dopłat ukształtowane zostało zatem jako roszczenie związane z umową kredytową i skierowane przeciwko kredytobiorcy. Świadczą o tym inne jeszcze postanowienia tej umowy. W § 9 ust. 3 umowy wyraźnie wykreowano kontraktowy obowiązek kredytobiorców do zwrotu Bankowi dopłat do odsetek bankowych wraz z odsetkami za opóźnienie. W § 10 umowy wyjaśniono, że w razie wykorzystania kredytu niezgodnie z przeznaczeniem określonym w § 1 umowy Bank wypowie kredytobiorcy całość wykorzystanego kredytu, obciążając jednocześnie kredytobiorcę odsetkami stanowiącymi różnicę pomiędzy oprocentowaniem kredytu a odsetkami płaconymi przez kredytobiorców (dopłata Agencji) powiększonymi o odsetki ustawowe”.

Dla przyjęcia przez Sąd Apelacyjny trafnego stanowiska, że Bank dochodził w pozwie wobec pozwanych kredytobiorców jednak własnej wierzytelności o zwrot dopłat na podstawie umowy kredytu inwestycyjnego nie była niezbędna -eksponowana przez ten Sąd - konstrukcja "zbycia wierzytelności przyszłych", wynikająca jakoby z umowy kredytu, niedająca się jednak ująć w ramy cesji (art. 509 k.c.). Tym samym nie ma też podstaw do twierdzenia, że z „chwilą dokonania dopłat roszczenie o ich zwrot przeszło na rzecz Agencji, na warunkach określonych w umowie o kredyt”, a z umowy kredytowej wynika jedynie obowiązek Banku dochodzenia zwrotu tych dopłat wraz z odsetkami za opóźnienie. Postanowienia paragrafu 6 umowy kredytowej nie usprawiedliwiają bowiem konstrukcji cesji wierzytelności (obejmujących zwrot dopłat), w której cedentem wierzytelności miałyby być Agencja, a cesjonariuszem – powodowy Bank. To samo odnosi się do możliwości konstruowania - sugerowanej przez skarżącego - powierniczej cesji wierzytelności (przyszłej) na rzecz Bank -kredytodawcy przy nieprzekonywającym założeniu, że Agencję i kredytobiorcę łączy jednak stosunek obligacyjny, powstający w sposób opisany w skardze kasacyjnej (miałby on powstać jakoby z „chwilą dokonania dopłat do oprocentowania, a następnie ziszczenia się warunków do żądania zwrotu”). W każdym razie należy zwrócić uwagę na to, że cesja powiernicza wykorzystywana jest w praktyce bankowej przede wszystkim jako instrument zabezpieczenia osobistego przy wyraźnym wskazaniu wierzytelności objętej zabezpieczeniem i zamieszczeniu w umowie o cesję odpowiedniego *pactum fiduciae*. Co więcej, także w ramach cesji powierniczej cesjonariusz występuje wobec osób trzecich (w tym także - dłużnika zbytej wierzytelności) jako uprawniony wierzyciel ze wszystkimi konsekwencjami prawnymi (art. 509 k.c.).

W rezultacie nie można podzielić podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia art. 509 k.c. i art. 65 § 2 k.c.

Zarzuty naruszenia art.117 § 2 k.c. i art. 123 § 1 pkt 2 k.c. rozpatrywać należy przy założeniu, że roszczenie Banku o zwrot dopłat do odsetek przedawnia się w terminie określonym w art. 118 k.c. Wypowiedzenie umowy kredytowej nastąpiło w dniu 22 marca 2003 r. i wymagalne stało się wówczas także roszczenie o zwrot dopłat (§ 13 ust. 3 umowy kredytowej). Powództwo w niniejszej sprawie wytoczone zostało w listopadzie 2005 r. Istotne znaczenie miała zatem ocena prawnego charakteru oświadczeń zawartych przez pozwanych kredytobiorców w licznych pismach kierowanych do Banku począwszy od dnia 16 maja 2000 r., zwłaszcza - po otrzymaniu od Banku informacji o ogólnym stanie ich zadłużenia (pismo z dnia 6 kwietnia 2004 r.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwani nie mogli uznać długu w czerwcu 2005 r., ponieważ ich oświadczenie zostało złożone już po upływie terminu przedawnienia(art. 123 § 1 k.c.). Ponadto pozwani w toku prowadzonych z Bankiem negocjacji(wymiany korespondencji) nie uznawali roszczeń dochodzonych w pozwie. Stwierdzenie to jest jednak zbyt ogólne i nie zostało odpowiednio powiązane z treścią licznych pism pozwanych kredytobiorców kierowanych do Banku, a dotyczących ich zobowiązania kredytowego, w tym – należności o zwrot dopłat do odsetek.

Po pierwsze, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wskazano początkowego okresu negocjacji stron. Z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sądy meriti wynika, że po wypowiedzeniu umowy strona powodowa wszczęła egzekucję w celu odzyskania udzielonego kredytu. W ustaleniach tych nie określono wyraźnie struktury zadłużenia kredytowego objętego tą egzekucją. W aktach sprawy znajduje się pismo kredytobiorców skierowane do Banku z dnia 16 maja 2000 r. z prośbą o niewszczynanie egzekucji w związku z niespłaceniem zaciągniętego kredytu i podano w nim przyczyny tego stanu rzeczy (trudna sytuacja finansowa pozwanych). Po drugie, przy założeniu, że wspomniana egzekucja nie objęła jednak roszczenia dochodzonego pozwym, należy stwierdzić, że istotny pozostaje zawsze czas złożenia oświadczenia o uznaniu oraz przedmiotowy zakres takiego uznania (np. ograniczenie uznania do niektórych tylko elementów zadłużenia kredytobiorców wobec wierzyciela). Po trzecie, jeżeli Sąd Apelacyjny stwierdził, że „pozwani w przeprowadzonych ze stroną powodową negocjacjach nie uznawali roszczeń dochodzonych w pozwie”, to należy podkreślić, iż w toku tych negocjacji(przed ich podjęciem) pozwani znali ogólny zakres swojego zadłużenia wobec Banku, wynikającego z umowy kredytowej, w tym także - zadłużenie

obejmujące dopłaty (pismo Banku z dnia 6 kwietnia 2004 r.). W razie prowadzenia z Bankiem negocjacji w przedmiocie tzw. restrukturyzacji zadłużenia kredytowego z reguły zakłada się określenie globalnego zadłużenia kredytobiorcy wobec Banku i tym samym – uznanie roszczenia banku w pełnym zakresie. W związku z tym pozwani złożyli odpowiednie pisemne "Oświadczenia o uznaniu długu" wobec banku (w czerwcu 2005 r.). Z ich treści wynika, że obejmowały one także należności o zwrot dopłat dochodzonych w pozwie. Należy przy tym wyraźnie zaznaczyć, że czym innym są oczekiwania kredytobiorców związane z restrukturyzacją zadłużenia kredytowego w postaci uzyskania od wierzyciela (kredytodawcy) odpowiedniego zwolnienia z odpowiedniej części zadłużenia, a czym innym - złożenie oświadczenia dłużnika wskazującego na odpowiedni zakres uznania (jakie elementy zadłużenia kredytowego objęto uznaniem). Ogólne stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że pozwani kredytobiorcy nie uznali roszczenia Banku, bowiem ich zamiarem było doprowadzenie do restrukturyzacji długu kredytowego i w ramach takiej restrukturyzacji liczyli na odpowiednie zwolnienie ich z obowiązku zapłaty dopłat do odsetek, nie uwzględnia jednak w pełni treści oświadczeń o uznaniu długu złożonych Banku w czerwcu 2005 r. Po czwarte, złożenie oświadczenia o uznaniu długu po upływie biegu terminu przedawnienia nie powoduje, oczywiście, przerwania tego przedawnienia, ale może być oceniane w świetle postanowień art. 117 § 2 zd. II k.c. jako zrzeczenie się zarzutu przedawnienia (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, nieopubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2006 r., I CSK 119/06, nieopubl.). W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zabrakło jednakże rozważań dotyczących możliwości takiej właśnie kwalifikacji oświadczenia kredytobiorców złożonych w toku dłuższych ich negocjacji z Bankiem.

Z przedstawionych względów należy uznać za uzasadniony zarzut naruszenia art. 117 § 2 k.c. i art. 123 § pkt 2 k.c. w wyniku przedwczesnego zanegowania przez Sąd Apelacyjny możliwości przyjęcia uznania roszczenia Banku objętego pozwem z konsekwencjami wynikającymi z tych przepisów dla bytu prawnego roszczenia o zwrot dopłat. Należało zatem uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (art. 398<sup>15</sup> § 2 k.p.c.).